

Zuzia – Marcin Gliszczyński

Zagram Ci na piano o 8 rano'
Potem wpadnę z gitarą
I niesłodzoną kawą
Bo ty jesteś moją damą!
Bo ty jesteś moją damą!!
Już ślub planowałaś
Wczoraj do przyjaciół uciekałaś
Na łyzy miałaś czas
Netfliks cały czas...
Jesteś królową tych dram... (Zuzia)
A ja zostałem znów sam...
Drogowskazu którego brak (Zuzia)
Którą drogą iść mam?
2x
Szampanem się upiłaś potem
Do drugiej dzwoniłaś!
No Sorry powiedziałaś, amatorami zasłaniałaś!
Lecz zabieram Cię na ten spacer w deszcz
Bo niby tak, niby tak lubisz też!
Z Twych oczu znowu morze łez (Zuzia)
Ja się czuje jak zbity pies...
Droga która chcę biec...
Zamknięta znowu dla mnie jest...
1x
Szampanem się upiłaś
Potem do drugiej dzwoniłaś!
No Sorry powiedziałaś, amatorami zasłaniałaś!
Lecz Zabieram Cię na ten spacer w deszcz
Bo niby tak, niby tak lubisz też
Została nam tylko melodia...
Zegarka który budził nas
Helios i Sturbuck to historia...
Dlaczego tak się zatrzymał czas?
1x
Szampanem się upiłaś potem
Do drugiej dzwoniłaś!

No Sory powiedziałaś, amoramii zasłaniałaś!
Lecz Zabieram Cię na ten spacer w deszcz
Bo niby tak, niby tak lubisz też!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych